

М.М. Смольянинов, *Морально-боевое состояние российских войск Западного Фронта в 1917 году*, Минск 2017, s. 171.

W 2017 r. ukazała się w Mińsku praca poświęcona jednemu z aspektów sytuacji wewnętrznej wojsk rosyjskiego Frontu Zachodniego w 1917 r. Traktuje ona o ich „stanie bojowo-moralnym”. Jest więc przyczynkiem do historii pierwszego etapu przewrotu, jaki dokonał się na terenie państwa rosyjskiego w latach 1917–1921. Autor prezentowanej książki jest doświadczonym historykiem wojskowości, a zwłaszcza armii rosyjskiej okresu I wojny światowej. Wchodzi w skład zespołu Katedry Historii Wojskowości Instytutu Historii Narodowej Akademii Nauk Białorusi¹. W 2014 r. wydał wartościowe opracowanie poświęcone I wojnie światowej na Białorusi, gdzie w dużej mierze skoncentrował się na kwestiach militarnych². W kontekście opisywanej publikacji zwraca zwłaszcza uwagę jego wcześniejsze opracowanie pt. *Rewolucyjna świadomość żołnierzy Frontu Zachodniego w 1917 r.*³ Najnowsza, omawiana tu praca została opublikowana na prawach rękopisu. Nie podano również jej nakładu, co jest regułą w wypadku wydawnictw ukazujących się za naszą wschodnią granicą. Oznaczać to może wyjątkowo niewielką liczbę wydrukowanych egzemplarzy, a tym samym ograniczoną dostępność opracowania Smoljaninowa.

Książka została podzielona na cztery rozdziały, z których trzy (II–IV) mają wewnętrzną strukturę podrozdziałów pierwszego stopnia. Część I została formalnie poświęcona materialnemu i moralnemu stanowi wojsk rosyjskiego Frontu Zachodniego w przededniu rewolucji. W praktyce zawiera skrótowy opis tego zagadnienia od 1914 r. W rozdziale II autor odtwarza wpływ rewolucji lutowej na sytuację Frontu Zachodniego, a zwłaszcza

¹ *Institute of History of the National Academy of Sciences of Belarus*, Minsk 2017, [nlb].

² М.М. Смольянинов, *Беларусь в Первой мировой войне 1914–1918 гг.*, Минск 2014.

³ М.М. Смольянинов, *Револуционное сознание солдат Западного фронта в 1917 г.*, Минск 1991.

konsekwencje zaistnienia faktycznej dwuwładzy Rządu Tymczasowego i piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Opisuje następnie proces „demokratyzacji armii”, a więc tworzenia systemu komitetów żołnierskich. Dowodzi tezy, że ich wprowadzenie było zasadniczym czynnikiem podkopania systemu dowodzenia i degradacji znaczenia kadry oficerskiej, a tym samym kluczowym elementem procesu rozkładu wojska rosyjskiego. W rozdziale drugim zaprezentowano również próby reform armii podjętych przez Rząd Tymczasowy i skutki tych działań na obszarze Frontu Zachodniego. Kolejna część została poświęcona próbom odbudowania dyscypliny, inicjowanych zarówno przez Rząd Tymczasowy, jak i Naczelne Dowództwo, a także dowództwo Frontu Zachodniego. Smoljaninow opisał w rozdziale III najważniejsze przyczyny niepowodzeń tych działań. Za główną uznał wpływy, jakie w oddziałach usiłowały zdobyć partie różnych kierunków politycznych, a zwłaszcza radykalne ugrupowania lewicowe. W efekcie nasilił się proces „rozwarstwienia” armii na niechętne, a niekiedy wręcz wrogie sobie grupy, generowane według „socjalno-klasowego” schematu. Rozdział IV jest próbą odtworzenia przebiegu i konsekwencji zwycięstwa przewrotu bolszewickiego. Autor stara się opisać stan morale i zdolność bojową oddziałów Frontu Zachodniego jesienią 1917 r. Następnie charakteryzuje proces likwidacji instytucji „starego dowództwa” na obszarze tegoż Frontu. Ostatnie dwa podrozdziały traktują o wprowadzaniu tam rozejmu z państwami centralnymi, a także ostatecznej demobilizacji oddziałów rosyjskich.

Książka zawiera bardzo dużo materiału informacyjnego na temat politycznych aspektów rozkładu morale armii carskiej w 1917 r. Udane wydają się zarówno fragmenty dotyczące sytuacji w latach 1914–1917, jak i opisy realiów walk międzypartyjnych w obrębie wojsk Frontu Zachodniego. Interesujące jest mocne wyeksponowanie zróżnicowania sytuacji w jego poszczególnych armiach czy dywizjach. Odwołania świadczą o szeroko zakrojonej kwerendzie archiwalnej, przeprowadzonej przede wszystkim w petersburskim Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowo-Historycznym (RGWIA). Cenne są, niestety, niezbyt liczne uwagi na temat miejscowych, społecznych kontekstów sytuacji wojsk Frontu Zachodniego. Wspomniano o destrukcyjnej dla ich morale ewakuacji ludności cywilnej jesienią 1915 r., a także o niejednoznacznych relacjach z ludnością cywilną w obliczu załamania się aprowizacji wojsk latem/jesienią 1917 r.

Autor koncentruje się wyłącznie na politycznych aspektach morale i dyscypliny. Tymczasem interesująca byłaby analiza tego, na ile ich rozkład przejawiał się w nasileniu wykroczeń – szeroko rozumianej – natury kryminalnej. Wydaje się, że podstawa źródłowa, z której korzystał Smoljaninow, pozwalałaby przynajmniej na zasygnalizowanie problemu. Pewnym brakiem z punktu widzenia polskiego czytelnika jest niemal zupełne

pominięcie istnienia oddziałów polskich, przekształconych w I Korpus dowodzony przez gen. Dowbor-Muśnickiego. Na pewno odczuwalną niedo-
godnością jest brak jakiegokolwiek indeksu. W tekście tak nasyconym naz-
wami i numeracją konkretnych oddziałów wojskowych przydałoby się nie
tylko najbardziej oczywiste zestawienie nazwisk występujących w tekście,
ale także skorowidz jednostek (do szczebla batalionu).

Kluczowym problemem książki Smoljaninowa wydaje się jednak pro-
blem jej swobodnego „rozpadu” na dwie, zasadniczo różniące się, części. Jedna
(wstęp, roz. I, II i większość roz. IV) sprawia wrażenie opracowania wzglę-
dnie nowego, powstałego w każdym razie już po upadku Związku Sowiec-
kiego. Smoljaninow w tych fragmentach odnosi się krytycznie do poczy-
nań bolszewików. Dość surowo ocenia również sowiecką historiografię, nie
wahając się przed wskazaniem sytuacji kuriozalnych. Za taką można prze-
cież uznać mechanizm wielokrotnego powtórzenia informacji o „ponad 30
organizacjach bolszewickich” mających jakoby funkcjonować na Froncie
Zachodnim do rewolucji lutowej. Smoljaninow dowiódł, że pierwszy raz
wiadomość o „20 bolszewickich organizacjach” pojawiła się w jednej z prac
doktorskich z 1954 r. Jej autor nie odwołał się do jakiegokolwiek źródła czy
opracowania. Następnie powtórzył ją promotor tegoż doktoranta, odwo-
łując się do pracy swojego ucznia. W kolejnych wydawnictwach epoki so-
wieckiej (m.in. *Historii KPZR* z 1966 r.) wartość wzrosła już do „ponad 30”,
przy czym nadal nie powoływano się na jakiegokolwiek źródło owej infor-
macji. Tymczasem autor bezdyskusyjnie stwierdza, że żadnych organizacji
bolszewickich w wojskach Frontu Zachodniego do lutego 1917 r. nie było.
Smoljaninow niebezpiecznie ocenia również prace historyków białoru-
skich z lat dziewięćdziesiątych, wskazując na przecenianie przez nich zna-
czenia bolszewików. Tymczasem jego ustalenia wskazują na ich minimalną
rolę w wojskach Frontu Zachodniego do 1917 r. Nie mogło być jednak ina-
czej, jeśli byli reprezentowani jedynie przez pojedynczych, rozproszonych,
nieorganizowanych działaczy.

Druga „część”, do której zaliczyć trzeba przede wszystkim roz. III, nasu-
wa przypuszczenie, że należy do historiografii sowieckiej. Nie ma potrzeby
przywoływania różnych, wówczas utrwalonych, propagandowych fraz. Jedy-
nie jako przykład języka tej części zacytujmy fragment o tym, że w kontek-
ście akcji gen. Kornilowa z sierpnia: „żołnierze gotowi byli na jeden wystrzał
zbuntowanych wojsk w Mohylewie odpowiedzieć milionami wystrzałów
w okopach” (s. 104). Powstaje wrażenie dysonansu poznawczego, ponieważ
w jednym miejscu swojego opracowania autor całkowicie negliguje znacze-
nie bolszewików wiosną 1917 r. (s. 6), a w roz. III przypisuje im niemal klu-
czową rolę (s. 98). Biorąc to po uwagę, nie przypadkiem wśród przypisów
do roz. III znaczną część stanowią odwołania do wspomnianej już tu pracy
autora z 1991 r., poświęconej świadomości politycznej żołnierzy rosyjskich

w 1917 r. Lektura rozdziału III sprawia wrażenie, jakby Autorowi umykał zasadniczy temat książki. Zbyt duże fragmenty poświęca bowiem sytuacji w Petersburgu i tamtejszej aktywności bolszewików. Autorowi i w innych partiach książki zdarzają się stwierdzenia dyskusyjne, jak np. opinia o tym, że zwycięstwo rewolucji lutowej przyczyniło się do wzrostu morale wojsk Frontu Zachodniego. Nie udało się uniknąć poważnego błędu edycyjnego, jakim jest powtórzenie całego, dużego fragmentu tekstu (s. 41–42, 64–65).

Smoljaninow podjął próbę opisu bardzo interesującego zagadnienia, jakim jest proces rozkładu armii rosyjskiej w latach I wojny światowej, a zwłaszcza w 1917 r. Bez wątpienia wyłania się z jego książki interesujący obraz stopniowego rozpadu carskich sił zbrojnych. Publikacja jest jednak nierówna. W części (zwłaszcza roz. III) sprawia wrażenie powielonej pracy z okresu sowieckiego. Mimo powyższych słabości można na książkę zwrócić uwagę polskim historykom zajmującym się okresem I wojny światowej, a zwłaszcza jej końcowym etapem. Jest interesującym przyczynkiem nie tylko do dziejów armii rosyjskiej, ale także historii ziem I Rzeczypospolitej, do walki o które stanąć miało wkrótce odradzające się państwo polskie.

Piotr Cichoracki